

Sygn. akt VI U 433/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2019 roku

**Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi – Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący: SSR Maria Sałacińska

Protokolant: stażysta Dominika

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2019 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy J. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

przy udziale zainteresowanego (...) spółki z o.o. Oddział w W.

o jednorazowe odszkodowanie

z odwołania J. M. od decyzji z dnia 12 sierpnia 2015 r. znak: 450000/72/2015-SER2-07/406926

1. zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. z dnia 12 sierpnia 2015 r. znak: 450000/72/2015-SER2-07/406926 w ten sposób, iż przyznaje odwołującemu J. M. prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy z dnia 27 grudnia 2014 r. w wysokości 5 % stałego uszczerbku na zdrowiu.

2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddziału w W. na rzecz zainteresowanego (...) spółki z o.o. Oddział w W. kwotę 180 zł ( sto osiemdziesiąt złotych ) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

. Sygn. akt VI U 433/15

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 sierpnia 2015 r. znak: 450000/72/2015-SER2-07/406926 Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. odmówił J. M. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 27 grudnia 2014 roku. W uzasadnieniu wskazał, że ubezpieczony dopuścił się w dniu 27 grudnia 2014 roku naruszenia przepisów dotyczących ochrony zdrowia i życia poprzez nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu co nosi znamiona rażącego niedbalstwa.

(decyzja z dnia 12.08.2015 r. – k. 22 akt organu rentowego)

Od powyższej decyzji J. M. wniósł odwołanie domagając się przyznania prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 27 grudnia 2014 roku oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, że organ rentowy nie dokonał analizy całości materiału dowodowego, gdyż przyjął, że wyjechanie przez odwołującego z drogi podporządkowanej było jedyną przyczyną wypadku przy pracy. Odwołujący wskazał, że został wprowadzony w błąd przez innego użytkownika ruchu, który źle zasygnalizował zamiar zmiany ruchu na wolny pas, na który włączył się odwołujący.

(odwołanie – k. 1-4)

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania w całości. W uzasadnieniu powołał się na argumentację tożsamą jak w decyzji podnosząc dodatkowo, że ubezpieczony nie zachował należytych środków ostrożności i naruszył przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym. Świadome naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, o których mówi ustawa Prawo o ruchu drogowym stanowi co najmniej rażące niedbalstwo. Odwołujący naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

(odpowiedź na odwołanie – k. 13-14)

W toku postępowania Sąd zawiadomił (...) Sp. z o.o. Oddział w W. o toczącym się postępowaniu w sprawie z odwołania J. M. od decyzji organu rentowego.

Zainteresowany przystąpił do sprawy wnosząc o zmianę zaskarżonej decyzji i przyznanie ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powołał się na tożsame okoliczności jak odwołujący.

(postanowienie z dnia 30.12.2015 r. – k. 16; pismo zainteresowanego z dnia 19.01.2016 r. –k. 23-24verte)

Stanowiska stron pozostały bez zmian do zakończenia postępowania.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Odwołujący J. M. był pracownikiem (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. Oddział w W. zatrudnionym na stanowisku monterza sieci i instalacji gazowych.

(okoliczność bezsporna, a nadto protokół nr (...) r. – k. 6 akt organu rentowego)

W dniu 27 grudnia 2014 roku odwołujący po przybyciu do pracy o godzinie 6:00 na Bazę Pogotowia (...) przy ul. (...) w W. i przebraniu się w odzież roboczą pobrał karę drogową pojazdu służbowego F. (...). Około godziny 9:30 wraz z drugim członkiem brygady T. Z. wyjechał samochodem służbowym w celu usunięcia przyczyn przerwy w dostawie gazu u odbiorców w budynku mieszkalnym na ul. (...).

(protokół nr (...) r. – k. 6 akt organu rentowego)

Około godziny 10:15 kierujący pojazdem F. (...) J. M. poruszający się ul. (...) dojechał do skrzyżowania z Aleją (...). Zatrzymał swój pojazd przed wjazdem na skrzyżowanie. Odwołujący i jego pasażer T. Z. dostrzegli poruszający się od lewej strony pojazd M. (...). Kierujący pojazdem F. (...) włączył kierunkowskaz sygnalizując zamiar skrętu w lewo. Jadący ul. (...) lewym pasem pojazd M. miał włączony kierunkowskaz w prawo sygnalizując zamiar skrętu.

Widząc włączony kierunkowskaz pojazdu jadącego drogą z pierwszeństwem przejazdu odwołujący podjął decyzję o rozpoczęciu wykonywania manewru skrętu w lewo. Kierujący samochodem M. nie wykonał manewru skrętu w prawo z lewego pasa, rozpoczął wykonywanie manewru skrętu w lewo mimo włączonego kierunkowskazu w prawo. W trakcie wykonywania manewru skrętu w lewo pojazd kierowany przez odwołującego został uderzony w lewy bok.

Na dojeździe do skrzyżowania od strony ul. (...), po której poruszał się odwołujący znajduje się namalowany na jezdni znak poziomy A7 „Ustąp pierwszeństwa”

Na miejsce zdarzenia została wezwana Policja z Sekcji Kontroli Ruchu Drogowego II Wydziału (...) Komendy Stołecznej Policji w W.. Na miejscu zdarzenia pojawili się funkcjonariusze Policji. Policjant R. W. sporządził służbową notatkę dotyczącą kolizji. Odwołujący za popełnione wykroczenie został ukarany mandatem karnym w wysokości 250 zł oraz 6 punktami karnymi. W momencie kolizji drogowy odwołujący i drugi uczestnik zdarzenia byli trzeźwi. Na miejsce zdarzenia zostało również wezwane Pogotowie (...), które zabrało odwołującego do szpitala.

(opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego oraz techniki motoryzacji R. R. z dnia 16.01.2018 r. – k. 97-107; uzupełniająca opinia biegłego sądowego z zakresu ruchu drogowego oraz techniki motoryzacji R. R. z dnia 15.05.2018 r. – k. 128-131; mandat karny seria numer (...) – k. 74; zeznania odwołującego; zeznania odwołującego J. M. na rozprawie w dniu 22.03.2017 r. – protokół rozprawy od 00:18:33 do 00:29:29; zeznania świadka R. W. na rozprawie w dniu 26.04.2019 r. – protokół rozprawy od 00:04:18 do 00:15:47; zeznania odwołującego J. M. na rozprawie w dniu 22.03.2017 r. – protokół rozprawy od 00:18:33 do 00:32:02; wyciąg z notatnika służbowego – k. 80-84)

W wyniku wypadku odwołujący doznał bezpośredniego urazu głowy, lewego stawu barkowego, lewego stawu łokciowego. Został przewieziony i zdiagnozowany na Izbie Przyjęć M. Szpitala (...). Stwierdzono naderwanie więzozrostu barkowo-obończykowego lewego. Został zaopatrzony temblakiem na lewą kończynę górną. W ciągu kilku dni po wypadku zgłaszał dolegliwości bólowe szyi. W trakcie badania stwierdzono skręcenie kręgosłupa szyjnego z miernymi objawami klinicznymi. Miał objawy ucisku nerwu łokciowego lewego w bruździe nerwu łokciowego.

W chwili obecnej odwołujący cierpi na dolegliwości bólowe lewego stawu barkowego, kręgosłupa szyjnego oraz drętwienie płaców czwartego i piątego lewej ręki. Pomimo prowadzanego leczenia stan zaburzenia czucia płaców czwartego i piątego lewej ręki utrzymuje się. Uszczerbek na zdrowiu z tych powodów ma charakter stały i wynosi 5% wg. punktu 181 k. Rozporządzenia Ministra Prawy i P. (...) z dnia 18 grudnia 2002 roku.

(opinia biegłego lekarza ortopedy-traumatologa K. K. z dnia 17.09.2018 r. – k. 181-181 verte; dokumentacja medyczna – k. 154- 178)

Po wypadku z dnia 27 grudnia 2014 roku została powołana przez pracodawcę Komisja w postaci Zespołu (...) w osobach: M. B. i I. J.. Na podstawie wyjaśnień odwołującego, świadka T. Z. oraz dokumentacji medycznej został sporządzony protokół powypadkowy w dniu 9 stycznia 2015 roku.

Przy sporządzeniu protokołu powypadkowego Zespół (...) nie występował do właściwej jednostki Policji o przesłanie dokumentacji dotyczącej kolizji z dnia 27 grudnia 2014 roku.

Przez żadnego z zainteresowanych nie były zgłaszane uwagi do sporządzonego protokołu powypadkowego.

(protokół nr (...) r. –k. 6-7 akt organu rentowego; zeznania świadka I. J. na rozprawie w dniu 28.10.2016 r. – protokół rozprawy od 00: 04:50 do 00:10:55; zeznania świadka M. B. na rozprawie w dniu 22.03.2017 r. – protokół rozprawy od 00:02:14 do 00:12:38)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych do akt sprawy, w tym akt postępowania powypadkowego w postaci protokołu oraz wyjaśnień poszkodowanego. W zakresie okoliczności samego zdarzenia, sposobu poruszania się pojazdów w dniu 27 grudnia 2014 roku Sąd oparł się również na zapisach sierżanta sztabowego R. W., który potwierdził, że zostały przez niego sporządzone jako funkcjonariusza wezwanego do zdarzenia drogowego.

Sąd przy ustaleniu stanu faktycznego nie oparł się na zeznaniach świadka T. Z. jako drugiego członka załogi pojazdu służbowego F. (...). Wersja zdarzenia drogowego przedstawiona przez świadka jest o tyle niewiarygodna, że przedstawia inny sposób poruszania się pojazdów Aleją (...). Przedstawiona przez świadka wersja zdarzeń jest niewiarygodna ponieważ wskazywał, że pojazdy jadące Aleją (...) poruszały się prawym pasem. Natomiast na podstawie notatnika funkcjonariusza Policji uczestniczącego w czynnościach po zdarzeniu w dniu 27 grudnia 2014 roku Sąd ustalił, że pojazd M. poruszał się lewym pasem ruchu. Wobec tego wersja wydarzeń przedstawiona przez odwołującego jest wiarygodna i jako taka stanowiła podstawę ustalonego stanu faktycznego. Ponadto Świadek T. Z. sam zeznał, że pomimo uczestniczenia w kolizji drogowej większość okoliczności „wymazał z pamięci”. Świadek ten także błędnie wskazał markę drugiego samochodu który uderzył w samochód odwołującego. Wiarygodne są natomiast twierdzenia, że odwołujący został ukarany mandatem karnym oraz, że on w przeciwieństwie do odwołującego nie został poszkodowany w zdarzeniu.

Zeznaniom świadka I. J. Sąd dał wiarę w całości w zakresie, w jakim zeznała na temat tego, że uczestniczyła w zespole powypadkowym oraz, że przy sporządzaniu protokołu powypadkowego zespół powypadkowy nie zwracał się o dokumentację do właściwej jednostki Policji. Podobnie Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. B. na temat tego, w jaki sposób był sporządzany protokół powypadkowy. Również wiarygodne są zeznania świadka na temat tego, że przed dopuszczeniem do prowadzenia pojazdów odwołujący posiadał wszelkie badania i spełniał określone wymogi, aby móc zostać dopuszczony jako kierowca.

Zeznaniom odwołującego J. M. Sąd dał wiarę w całości. Wersja wydarzeń przedstawiona przez odwołującego dotycząca okoliczności zdarzenia jakoby pojazd M. poruszał się lewym pasem ruchu jest wiarygodna. Znajduje to potwierdzenie w okolicznościach ujawnionych w notatce służbowej funkcjonariusza Policji. Również wiarygodne jest stanowisko odwołującego, że zatrzymał się przed dojechaniem do skrzyżowania w związku z obowiązkiem ustąpienia pierwszeństwa przejazdu pojazdom jadącym Aleją (...). Wiarygodne jest ponadto, że odwołujący był zaskoczony manewrem, jaki wykonał kierowca pojazdu M.. Przed wjazdem na skrzyżowanie odwołujący upewnił się co do tego czy może bezpiecznie wykonać manewr skrętu w lewo, a kolizja z innym pojazdem była spowodowana niespodziewanym manewrem tego pojazdu. Odwołujący ponadto wskazał, że w konsekwencji zdarzenia znalazł się w szpitalu i pozostawał przez pewien okres czasu niezdolny do pracy.

Również wiarygodne są zeznania świadka R. W.. Świadek w dniu 27 grudnia 2014 roku pojawił się na miejscu kolizji oraz sporządził stosowną notatkę służbową bezpośrednio po zdarzeniu. Wiarygodne jest również twierdzenie, że odwołujący poruszał się ostrożnie dojeżdżać do skrzyżowania przed wykonaniem manewru skrętu.

Mając na względzie fakt, że Sąd nie dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do oceny zachowania uczestników ruchu drogowego, kwalifikacji tego czy określone zachowanie danego uczestnika ruchu drogowego nosi znamiona dokonanego z rażącym niedbalstwem postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz techniki motoryzacyjnej. W ocenie Sądu opinia biegłego z tego zakresu inż. R. R. została sporządzona w sposób jasny, spójny oraz logiczny. Biegły swoje ustalenia oparł na materiale dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, zeznaniach odwołującego oraz świadka zdarzenia, a także notatniku funkcjonariusza Policji. Biegły w swojej opinii przedstawił ustalenia dokonane na podstawie dwóch wersji wydarzeń: 1) prezentowanej przez odwołującego J. M. oraz 2) przez świadka T. Z.. Biegły ponadto wskazał, że według niego bardziej prawdopodobna jest wersja przedstawiona przez odwołującego, gdyż znajduje potwierdzenie w zapisach dokonanych przez funkcjonariusza Policji. Jednak niezależnie do przyjętej przez biegłego wersji to wskazał, że odwołujący właściwie obserwował przedpole jazdy, zidentyfikował sposób znakowania skrzyżowania i zatrzymując się podjął czynności wstępne celem ustalenia sytuacji co do sposobu poruszania się innych uczestników ruchu drogowego. Ponadto biegły zaznaczył w swojej opinii, że nawet przy przyjęciu ekstremalnego wariantu według zeznań świadka T. Z. to nie zmienia to jego oceny zachowania odwołującego.

Ponadto biegły sądowy inż. R. R. w pełni ustosunkował się do pisma organu rentowego z dnia 19 lutego 2018 roku (k. 119) w opinii uzupełniającej. Wyjaśnił, że rozpatrując wszystkie warianty zdarzenia, w każdym z nich odwołujący zajeżdżał tor ruchu pojazdu M.. Jednak takie działanie nie było działaniem celowym, ponieważ poczynił pewne założenia, które przy prawidłowym zachowaniu kierowcy M. (...) pozwoliłyby uniknąć kolizji drogowej. Do przedstawionego przez biegłego sądowego stanowiska w opinii uzupełniającej organ rentowy nie miał zastrzeżeń, nie wnosił również o wydanie opinii uzupełniającej lub z wyłączeniem biegłego inż. R. R..

Natomiast w celu określenia wysokości i charakteru uszczerbku na zdrowiu doznanego w wyniku zdarzenia z dnia 27 grudnia 2014 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza ortopedy-traumatologa. Sporządzona przez biegłego ortopedę-traumatologa K. K. opinia jest w ocenie Sądu rzetelna, spójna oraz sporządzona zgodnie z zasadami oceny stanu zdrowia na podstawie dokumentacji medycznej i badania odwołującego. Biegły ponadto w sposób jasny ocenił charakter schorzeń będących następstwami wypadku przy pracy w dniu 27 grudnia 2014 roku oraz ocenił również wysokość stałego uszczerbku na zdrowiu w ich następstwie. Opinia została sporządzona przez biegłego na podstawie dokumentacji medycznej przedłożonej do akt sprawy przez odwołującego. Do opinii biegłego ortopedy-traumatologa

żadna ze stron nie składała zastrzeżeń i uwag w przedmiocie ustalonego stałego uszczerbku na zdrowiu lub ustalonych schorzeń.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego lub dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego niż sporządzający opinie w niniejszej sprawie.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było odwołanie J. M. od decyzji organu rentowego w przedmiocie odmowy prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu odmownej decyzji organ rentowy jako podstawę prawną odmowy podał art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 16, poz. 1322 ze zm; dalej jako ustawa wypadkowa).

Zgodnie z art. 3 ust 1 pkt 1 ustawy wypadkowej za wypadek przy pracy uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. W niniejszej sprawie poza sporem pozostawało, że zdarzenie z dnia 27 grudnia 2014 roku było zdarzeniem uznanym za wypadek przy pracy w myśl powyższego przepisu. Niekwestionowany był związek zdarzenia z pracą, jego nagłość oraz przyczyna zewnętrzną. Natomiast zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje "jednorazowe odszkodowanie" - dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. O takie świadczenie ubiegał się ubezpieczony J. M. w toku postępowania przed organem rentowym. Jednak jednorazowe odszkodowanie nie przysługuje w przypadku ziszczenia się przesłanek z art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Zgodnie z art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa.

Spornym było wobec tego, czy wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia w postaci naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym, spowodowane umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa, a zatem czy zachodzą przesłanki wyłączające prawo do świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego przewidziane w 21 ust. 1 ustawy wypadkowej.

Zgodnie z powołanym powyżej przepisem świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku jest udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub skutek rażącego niedbalstwa. Wina ubezpieczonego w postaci umyślności lub rażącego niedbalstwa jest jednym z warunków pozbawienia ubezpieczonego prawa do świadczeń z mocy tego przepisu. Drugim warunkiem jest brak innej przyczyny wypadku poza zawinionym zachowaniem ubezpieczonego.

Pojęcia „umyślności” i „rażącego niedbalstwa” wskazane w art. 21 „ustawy wypadkowej” nie zostały zdefiniowane w ustawie. Prawo ubezpieczeń społecznych nie ma również własnego pojęcia winy. Nie definiuje ono też takich pojęć jak umyślność, lekkomyślność, niedbalstwo. W związku z tym dla wyjaśnienia ich znaczenia należy się odwołać do terminologii prawa karnego.

Według art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi. W myśl natomiast art. 9 § 2 k.k. czyn zabroniony popełniony jest nieumyślnie, jeżeli sprawca nie mając zamiaru jego popełnienia, popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia tego czynu przewidywał albo mógł przewidzieć. Należy zauważyć, że różnica między umyślnością i nieumyślnością wynika z istnienia lub braku zamiaru sprawcy popełnienia czynu zabronionego. W pojęciu winy umyślnej zawarty

jest zawsze zamiar popełnienia czynu, a więc element świadomości sprawcy, a ponadto element jego woli skierowanej na popełnienie tego czynu („chce popełnić”) lub chociażby godzenia się na jego popełnienie - przy jednoczesnym przewidywaniu możliwości tego popełnienia. Istota nieumyślności polega zaś na braku zamiaru popełnienia czynu, lecz mimo to na jego popełnieniu wskutek niezachowania należytej ostrożności wymaganej w danych okolicznościach.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się w sposób zgodny, że rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, a zarazem takim, które daje podstawę do „szczególnie negatywnej oceny postępowania” danej osoby. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak, że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne - a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r. II UKN 221/99 OSNAPiUS 2001/6 poz. 205). Ponadto zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego: „Przez zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym” rozumieć należy:

- reguły zawarte w przepisach określających porządek poruszania się na szlakach komunikacyjnych i zachowanie się w typowych dla ruchu sytuacjach lub wyrażone przez przyjęte oznakowanie, oświetlenie i sygnalizację;

- reguły nieskodyfikowane w sposób szczególny, a wynikające z wyżej wymienionych przepisów oraz istoty bezpieczeństwa w ruchu, które muszą znaleźć zastosowanie wszędzie tam, gdzie nie ma sprecyzowanego przepisu” (uch. pełnego składu Izby (...) z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSNÓW 1975, nr 3-4, (...). 33, teza 6). Jeżeli chodzi o te ostatnie, ich istnienie wiąże się z tym, że nie jest możliwe przewidzenie i unormowanie wszystkich sytuacji w ruchu, a ocena zachowania poszczególnych osób w takich sytuacjach musi być dokonana na tle ogólnych reguł, wynikających z konieczności ostrożnego i rozważnego zachowania się w ruchu (K. W., Przepięstwa przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu i przeciwko bezpieczeństwu w ruchu lądowym, wodnym i powietrznym, (...), s. 21).

Reguły wynikające z istoty bezpieczeństwa w ruchu muszą być respektowane mimo braku przepisu (wyr. SN z dnia 30 maja 1995 r., III KKN 20/95, OSNÓW 1992, nr 11-12, poz. 84). Tak jak nie jest możliwe objęcie regulacją szczegółową wszystkich sytuacji, jakie mogą powstać w ruchu, to i nie mogą one być sformalizowane w formie przepisu. Sąd Najwyższy zasadnie zauważył, że: „wszystkie sytuacje w ruchu nie dadzą się przewidzieć unormować. Zachowanie się uczestników ruchu w takich nietypowych sytuacjach musi być oceniane z punktu widzenia zastosowania się do nie ujętych szczegółowo reguł i zasad wynikających pośrednio z przepisów o charakterze ogólnym oraz ze zmienności ruchu i jego dynamiki” (uch. pełnego składu Izby Karnej SN z dnia 28 lutego 1975 r., V KZP 2/74, OSN KW 1975, nr 3-4, poz. 33, teza 6; wyr. SN z dnia 18 lutego 1969 r., R w 39/69, OSN KW 1969, nr 7-8, poz. 98). Uczestnik ruchu powinien kierować się, oprócz przepisów ruchu, także zdrowym rozsądkiem, ogólną przezornością i respektowaniem bezpieczeństwa innych (G. W., Z. bezpieczeństwa w ruchu drogowym, (...) 1989, nr 2, s. 181; wyr. SN z dnia 31 stycznia 1949 r., K 1068/48, OSN 1949, nr 1, poz. 10).

Jak słusznie podkreśla się w doktrynie, we wszystkich przypadkach zachowań nieumyślonych, a więc zarówno w tych, w których istnieją sformalizowane standardy ostrożnego zachowania, jak i tych, w stosunku do których nie istnieją takie formalizacje, zachowanie zgodne z regułami ostrożnego postępowania polega także na przestrzeganiu reguł nieskodyfikowanych, ale wynikających z istoty bezpieczeństwa w danej dziedzinie (M. K., p. K., Przegląd orzecznictwa z zakresu części ogólnej prawa karnego materialnego (za rok 1995), PS 1996, nr 11-12, s. 129). Unormowane wprost są te reguły uczestniczenia w ruchu, które dotyczą najczęściej spotykanych sytuacji najbardziej chronią bezpieczeństwo ruchu (C. J., Naruszenie zasad bezpieczeństwa jako znamię przestępstwa określonego wart. 145 k.k. w świetle nowego prawa o ruchu drogowym, PP 1983, nr 8-9, s. 51).

Zgodnie z powołanym powyżej art. 21 ust 1 ustawy wypadkowej świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Z przepisu tego wynika, że ciężar dowodu rozłożony jest w ten sposób, że na organie rentowym spoczywa obowiązek udowodnienia pozostającego w związku przyczynowym z wypadkiem naruszenia przepisów przez ubezpieczonego z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa. W pozostałym zakresie ma zastosowanie ogólna zasada wyrażona w art. 6 kc, który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu wywodzi skutki prawne. ZUS nie musi udowadniać, że jakiegokolwiek inne przyczyny spowodowania wypadku poza zawinieniem ubezpieczonego są wykluczone. W przypadku wykazania stanowiącego przyczyny wypadku przy pracy zawinionego przez ubezpieczonego naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, ciężar udowodnienia faktu, że do spowodowania wypadku dołączyła się inna, niezależna od ubezpieczonego przyczyna, wyłączająca zastosowanie art. 21 ust 1 ustawy wypadkowej spoczywa na odwołującym. Jak wskazuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23.06.1999r. w sprawie II UKN 12/99 (opubl. OSNAPiUS 2000/17, poz. 669) w razie zawinionego naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, to na nim spoczywa ciężar dowodu, że wypadek nastąpił także z innej niezależnej od niego przyczyny, wyłączającej zastosowanie art. 21.1 ustawy wypadkowej.

Ponadto Sąd rozpoznający sprawę zwraca uwagę na ugruntowywany pogląd judykatury zgodnie z którym, występowanie jakiegokolwiek współprzyczyny wypadku uniemożliwia stosowanie konstrukcji utraty prawa do świadczeń w myśl art. 21 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, albowiem z tego punktu widzenia nie ma znaczenia ani to, która z przyczyn wypadku miała większy ciężar gatunkowy, ani to, w jakim ewentualnie zakresie ubezpieczony przyczynił się do zdarzenia. Istotne jest jedynie, że istniały także inne przyczyny wypadku niż ewentualne zawinienie ubezpieczonego (v. wyrok SN z dnia 3 grudnia 2013 roku, sygn. akt II UK 169/13 LEX nr 1421810).

Przenosząc powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy Sąd ustali, że przyczyną wypadku przy pracy z dnia 27 grudnia 2014 roku nie było ani rażące niedbalstwo odwołującego, ani tym bardziej spowodowanie kolizji drogowej, w sposób umyślny. W dniu 27 grudnia 2014 roku do zdarzenia w postaci kolizji drogowej w której poszkodowanym został odwołujący doszło w następujących okolicznościach. Odwołujący wyjeżdżał z drogi podporządkowanej, zobowiązany był ustąpić pierwszeństwa pojazdowi jadącemu Aleją (...). Droga po której poruszał się odwołujący (ul. (...)) była prawidłowo oznakowana. Na jezdni umieszczony był znak poziomy informujący odwołującego o tym, że musi ustąpić pierwszeństwa pojazdom poruszającym się po drodze z pierwszeństwem przejazdu. Odwołujący jak wynika z ustaleń Sądu zatrzymał się w miejscu odpowiednim do obserwacji całego przedpola drogi. W tym zakresie odwołujący postąpił prawidłowo, tak jak wymagały przepisy Prawa o ruchu drogowym. Sąd rozpoznający sprawę zgadza się z ustaleniami biegłego i przyjmuje je jak własne odnośnie tego, że kierujący właściwie obserwował przedpole jazdy, zidentyfikował sposób oznakowania skrzyżowania i zatrzymując się podjął czynności wstępne celem upewnienia się co sytuacji drogowej. Odwołujący co prawda zauważył pojazd poruszający się Aleją (...) mający włączony prawy kierunkowskaz. W tej sytuacji mógł przewidywać, że jak włączy się do ruchu i rozpocznie skręcanie w lewo na skrzyżowaniu to pojazd skręcający w prawo przesłoni go od pojazdu jadącego jako drugi w kolejności. Wobec tego odwołujący uniknąłby, gdyby kierujący pojazdem nie wykonał innego manewru niż sygnalizował.

Kierujący pojazdem F. (odwołujący) podjął właściwe czynności po dojechaniu do skrzyżowania jezdni. Zatrzymał się i upewniał co do ruchu pojazdów na jezdni, co do których zobowiązany był ustąpić im pierwszeństwa przejazdu. Odwołujący podejmując decyzję o tym, żeby włączyć się do ruchu, rozpocząć przejeżdżanie przez jezdnię Alei (...) i skręcić w konsekwencji w lewo działał z przekonaniem, że jego ruch będzie bezpieczny i nie doprowadzi do kolizji. W takiej sytuacji brak jest podstaw do stwierdzenia, że odwołujący swym zachowaniem wyczerpał znamiona które można określić mianem rażącego niedbalstwa.

W ocenie Sądu odwołujący w sposób uzasadniony przez sytuację drogową podjął prawidłową decyzję o zatrzymaniu pojazdu przed skrzyżowaniem. Rozpoczynając manewr skrętu w lewo nie mógł przewidzieć, że pojazd który sygnalizował skręt w prawo nie wykona tego manewru, a tym samym uniemożliwi to bezpieczne wykonanie skrętu w lewo przez odwołującego.

Ponadto w tej sprawie w ocenie Sądu nie spełniona została również przesłanka związana z celowym naruszeniem przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia. Odwołujący podejmując decyzję o skręcie w lewo nie zakładał

tego, że wykonując manewr będzie działał na granicy ryzyka lub celowo ignorował przepisy ruchu drogowego dotyczące konieczności ustąpienia pierwszeństwa przejazdu innym użytkownikom ruchu. O umyślności w tej sprawie mogłaby być mowa w przypadku, gdyby odwołujący mając przeświadczenie, że przejeżdżając przez jezdnię Alei (...) może zderzyć się z innym pojazdem, mimo to zignorował przepisy ruchu drogowego. W realiach niniejszej sprawy niezależnie od tego, że odwołujący wjechał na tor ruchu pojazdu M. (...), to nie zrobił tego umyślnie. Podejmując decyzję o tym, żeby wykonać manewr skrętu w lewo myślał, że kierujący M. (...) skręci w prawo, tak jak planował. Nie mógł przewidzieć, że ostatecznie nie wykona on tego manewru i uderzy w lewy bok pojazdu kierowanego przez odwołującego.

R., w niniejszej sprawie nie spełniły się przesłanki wyłączające prawo do jednorazowego świadczenia z tytułu wypadku przy pracy z dnia 27 grudnia 2014 roku na podstawie art. 21 ustawy wypadkowej.

Wobec ustalenia, że odwołujący ma prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy Sąd ustalił, na podstawie dowodu z opinii biegłego ortopedy-traumatologa K. K., że stały uszczerbek na zdrowiu będący konsekwencją wypadku przy pracy z dnia 27 grudnia 2014 roku wynosi 5%. Biegły wskazał, że u odwołującego występuje uszkodzenie nerwu łokciowego w lewej ręce, co uzasadnia powyższy procent stałego uszczerbku na zdrowiu na podstawie punktu 181k rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postpowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postpowania o wypłat jednorazowego odszkodowania (Dz.U. 2002 nr 234 poz. 1974). Opinia biegłego w zakresie ustalonego stopnia stałego uszczerbku na zdrowiu nie była kwestionowana przez żadną ze stron procesu.

Wobec powyższego Sąd uznał, że odwołującemu należy przyznać prawo do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy w dniu 27 grudnia 2014 roku w wysokości 5% stałego uszczerbku na zdrowiu, o czym orzekł jak w punkcie 1 sentencji wyroku.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd miał na względzie, że zainteresowana (...) Sp. z o.o. Oddział w W. występująca w niniejszej sprawie jako strona była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego.

Zainteresowany podmiot wnosił o uwzględnienie odwołania w takim samym zakresie jak Sąd orzekł w punkcie 1 sentencji wyroku. W niniejszej sprawie stroną przegrywającą w myśl art. 98 § 1 k.p.c. jest organ rentowy, a zainteresowany jako przeciwnik jest stroną wygrywającą. Wobec powyższego należne są mu koszty zastępstwa procesowego od organu rentowego. Orzeczenie o kosztach zapadło na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 477<sup>11</sup> § 1 k.p.c. w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2015.1078).